

Sygn. akt V Ca 3234/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bogusława Jarmołowicz-Łochańska (spr.)
Sędziowie:	SO Bożena Miśkowiec SR del. Iwona Lizakowska - Bytof
Protokolant:	sekr. sądowy Marta Szczęśna

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa F. L.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie

z dnia 8 maja 2015 r., sygn. akt I C 447/14

oddala apelację.

Sygn. akt V Ca 3234/15

UZASADNIENIE

F. L. wniosła o zasądzenie od (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 3 837,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za koszty najmu pojazdu zastępczego, w okresie niemożności z korzystania z uszkodzonego w kolizji, swojego pojazdu marki M. (...). Nadto żądała zasądzenia kosztów procesu.

W piśmie procesowym z 28 marca 2014 roku, powódka cofnęła powództwo co do kwoty 959,40 zł, wskazując, że po dniu wytoczenia powództwa otrzymała pismo od pozwanego, w którym uznał swoją odpowiedzialność co do tej kwoty.

W odpowiedzi na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, kwestionując roszczenie co do zasady i wysokości.

Wyrokiem z 8 maja 2015r. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2878,20 złotych z odsetkami ustawowymi od 27 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 809 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu. Ponadto nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa kwotę 509,60 zł, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną:

F. L. jest właścicielem pojazdu mechanicznego marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

W dniu 11 marca 2013 r., w W., miała miejsce kolizja drogowa, w której uczestniczyła F. L.. Sprawcą kolizji był S. N. kierujący pojazdem marki F. o numerze rejestracyjnym (...), którego odpowiedzialność cywilną za szkody wyrządzone w związku z ruchem pojazdu ubezpieczało (...) spółka akcyjna z siedzibą w W., na podstawie umowy ubezpieczenia, potwierdzonego polisą ubezpieczeniową o numerze (...). Osobą upoważnioną do reprezentowania powódki w postępowaniu likwidacyjnym była L. P..

W dniu 11 marca 2013 roku powódka przekazała swój uszkodzony samochód do (...) Sp. z o.o. w W.. Powódka upoważniła pozwane Towarzystwo do wypłaty odszkodowania za naprawę pojazdu na rzecz (...) Sp. z o.o. w W., wskazując, że rozliczenie naprawy nastąpi w systemie bezgotówkowym i będzie możliwe wyłącznie po przyjęciu odpowiedzialności za szkodę przez towarzystwo ubezpieczeniowe. Upoważnienie nie obejmowało kosztów wynajęcia pojazdu zastępczego. L. P. upoważniła zaś warsztat naprawczy do odbioru odszkodowania z tytułu polisy nr (...) zawartej w (...) Towarzystwo (...) S.A. za przedmiotową szkodę. Jednocześnie zobowiązała się wobec właściciela warsztatu do uiszczenia należności za naprawę pojazdu, w przypadku braku odpowiedzialności firmy ubezpieczeniowej za przedmiotową szkodę.

W dniu 12 marca 2013 roku dokonano oględzin uszkodzonego pojazdu i sporządzono wstępny spis części podlegających wymianie bądź naprawie, a następnie w dniu 18 marca 2013 roku dostarczono do serwisu zatwierdzoną przez pozwanego kalkulację naprawy.

W dniu 20 marca 2013 roku warsztat zgłosił ubezpieczycielowi potrzebę dodatkowych oględzin pojazdu. Pozwane Towarzystwo czynności tej dokonało i w dniu 29 marca 2013 roku sporządziło dodatkową, szczegółową kalkulację uszkodzonego pojazdu marki M. (...) o nr rej. (...), szacując koszt naprawy na kwotę 47 070,54 zł brutto. Przed ostatecznym zatwierdzeniem kalkulacji naprawy przez (...) serwis nie mógł przystąpić do naprawy uszkodzonego pojazdu powódki.

W wyniku powyższej kolizji, w pojeździe powoda marki M. (...) doszło do następujących uszkodzeń: pęknięcia atrapy chłodnicy, pęknięcia przedniego zderzaka, wyrwania zaczepu świtała do jazdy dziennej lewego i prawego, wyrwania zaczepu reflektora lewego i prawego, pęknięcia zderzaka tylniego, uniesienia ku górze pokrywy bagażnika, wyrwania z zaczepów lampy tylniej lewej, przez co korzystanie z tego samochodu stało się niemożliwe. Koszt naprawy wyniósł 46 565,18 zł, a pozwane Towarzystwo wydało decyzję stwierdzającą przyznanie odszkodowania w tej wysokości.

W dniu 20 marca 2014 r. powódka upoważniła firmę (...) sp. z o.o. w W. do odbioru odszkodowania w kwocie brutto w zakresie najmu samochodu zastępczego oraz złożyła oświadczenie, że samochód zastępczy jest jej niezbędny do normalnego codziennego funkcjonowania jak przez zaistnieniem szkody, w tym dojazdów do pracy i sprawnego poruszania się po mieście.

Następnie w dniu 21 marca 2014 roku powódka zawarła z firmą (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę najmu pojazdu zastępczego marki M. (...) na czas dokonania naprawy jej uszkodzonego pojazdu, według stawki 260 zł netto za jedną

dobę. Należący do F. L. samochód marki M. (...) o nr rej. (...) został naprawiony w dniu 12 kwietnia 2013 roku, tego samego dnia powódka zwróciła wynajęty pojazd zastępczy.

Firma wynajmująca pojazd zastępczy wystawiła w dniu 22 kwietnia 2013 roku fakturę VAT nr (...) na kwotę łącznie 7 035,60 zł brutto za wynajem samochodu zastępczego przez okres 22 dni oraz na mocy udzielonego jej pełnomocnictwa przekazała ją pozwanemu do decyzji wraz ze wszystkimi dokumentami z nią związanymi.

W piśmie z 4 czerwca 2013 roku pozwane Towarzystwo wydało decyzję, w której uznało roszczenie w wysokości 3198 zł z tytułu z tytułu najmu pojazdu zastępczego, uznając za zasadny okres 8 dni technologicznego czasu naprawy pojazdu i 2 dni weekendowe.

Pismem z 12 grudnia 2013 roku, doręczonym pozwanemu dzień później, powódka wezwała do zapłaty kwoty 3 837,60 zł.

W dniu 27 stycznia 2014 roku pozwany wydał decyzję o wypłacie dodatkowego odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego w kwocie 959,40 zł, za zasadny okres najmu uznając 13 dni tj. czas naprawy wyznaczony technologią (8 dni) oraz przypadające na okres naprawy 5 dni wolne od pracy.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie przedłożonych do akt dokumentów oraz zeznań świadka P. S., które uznał za wiarygodne. Ponadto za wiarygodną i rozstrzygającą Sąd pierwszej instancji uznał opinię pisemną biegłego sądowego P. H. (1) wraz z opinią uzupełniającą.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo na podstawie art. 822 § 1 k.c., art. 9, 36 ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Podkreślił, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że wynikające z art. 36 ust. 1 u.o.u.o. reguły dotyczące odpowiedzialności ubezpieczyciela, odpowiadającego wobec poszkodowanego w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkodę powstałą w związku z ruchem pojazdów, przewidują zasadę pełnego odszkodowania ubezpieczyciela w granicach adekwatnego związku przyczynowego z ograniczeniem jedynie kwotowym do przewidzianej sumy gwarancyjnej, a nie tylko do określonych roszczeń mających naprawić jedynie bezpośrednie skutki zdarzenia szkodzącego (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012 r., III CZP 75/11, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 81).

Nadto Sąd Rejonowy wskazał, że do rozstrzygnięcia o odszkodowaniu ubezpieczeniowym przy komunikacyjnym ubezpieczeniu OC konieczne jest sięgnięcie do ogólnych reguł Kodeksu cywilnego, które odnoszą się do zakresu odszkodowania, w szczególności do przepisu art. 361 § 1 i 2 k.c., które nakazują przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego.

Sąd Rejonowy miał także na względzie także ugruntowane stanowisko wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który przyjmuje za normalne następstwo zniszczenia pojazdu konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego w okresie, gdy szkoda nie została jeszcze naprawiona. (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2004 r., II CK 494/03, orzeczenie Sądu Najwyższego z 8 września 2004 roku ,IV CK 672/03, uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011 r. III CZP 5/11, czy też najnowsza uchwała Sadu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013 roku III CZP 76/13.

W konsekwencji Sąd Rejonowy przyjął, iż koszty wynajmu samochodu zastępczego na czas trwania naprawy samochodu uszkodzonego podczas kolizji mieszczą się w zakresie normalnych następstw szkody (art. 361 k.c.). Przy określaniu czasu koniecznego i niezbędnego do naprawy pojazdu należy również uwzględnić okres postępowania likwidacyjnego przeprowadzonego przez ubezpieczyciela, przeznaczony na weryfikację kwestii jego odpowiedzialności.

Odnosząc się do kwestii związanej z czasem naprawy, a w konsekwencji kosztami najmu pojazdu zastępczego, Sąd Rejonowy posłużył się opinią sporządzoną przez biegłego sądowego z zakresu mechaniki samochodowej P. H. (1), z której wynika, że

technologicznie uzasadniony czas naprawy, z uwzględnieniem dni wolnych od pracy oraz oczekiwaniem na części zamienne powinien wynieść 13 dni. Natomiast przy uwzględnieniu czasu oczekiwania na oględziny i zatwierdzenie kalkulacji naprawy czas ten wyniósł 22 dni. Wnioski opinii biegłego Sąd pierwszej instancji podzielił i przyjął za podstawę rozstrzygnięcia.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że błędnym jest utożsamianie technologicznego czasu naprawy z faktycznym czasem naprawy, a w konsekwencji z okresem, za jaki przysługuje poszkodowanemu zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego – jak to przedstawiała strona pozwana wskazując, że okres ten wynosi 13 dni. Wskazał, że to do pozwanego należy podjęcie czynności sprawdzających zakres szkody i wyliczenie jej wysokości. Na taką też praktykę wskazywał świadek P. S., podkreślając, że serwis nie rozpoczyna naprawy uszkodzonego pojazdu bez zatwierdzenia ostatecznej kalkulacji naprawy.

Sąd Rejonowy podkreślił, że powódka miała obowiązek współdziałania w tym procesie, poprzez udzielanie stosownych informacji, przedstawianie dokumentów, czy też przedmiotu do oględzin. Wszelkie powyższe czynności zostały przez powódkę dokonane

i brak podstaw do stawiania jej zarzutu, aby swoim działaniem utrudniała czy przedłużała postępowanie likwidacyjne. W ocenie Sądu Rejonowego korzystanie z samochodu zastępczego w okresie oczekiwania na oględziny ubezpieczyciela oraz sporządzenie kalkulacji jest zasadne, albowiem stanowi element szkody powstałej na skutek kolizji i sprowadzającej się do niemożności korzystania z własnego pojazdu.

Sąd Rejonowy uznał zatem, że uzasadniony okres korzystania z pojazdu zastępczego rozciąga się na czas od 21 marca 2013 roku, jako dzień najmu pojazdu do 14 kwietnia 2013 roku i wynosi 22 dni, podkreślając, że pozwany nie kwestionował stawki dziennej najmu samochodu zastępczego wynoszącej 319,80 zł brutto, natomiast sąd nie znalazł podstaw

do uznania jej za wygórowaną, czy też odbiegającą od średnich stawek na lokalnym rynku za najem pojazdu takiej klasy z jakiego korzystała powódka.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Rejonowy przyjął, że powódce należy się odszkodowanie z tytułu najmu pojazdu zastępczego w kwocie 7 035,60 zł (22 x 319,80 zł)

i od tej kwoty odjął wypłacone świadczenie w łącznej wysokości 4 157,40 zł i zasądził na rzecz powódki od pozwanego kwoty 2 878,20 zł.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 k.c., 455 k.c., 817§1 k.c., art. 14 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Wskazał, że roszczenie o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego zostało zgłoszone pismem, które wpłynęło do pozwanego Towarzystwa w dniu 29 maja 2013 roku, zatem termin 30 dni do spełnienia świadczenia upływał 28 czerwca 2013 roku i od tego dnia powódka mogła żądać odsetek. Niemniej w myśl art. 321 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie, dlatego orzekł zgodnie z żądaniem pozwu tj. od 27 stycznia 2014 roku.

O kosztach procesu, Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § k.p.c. w zw. z § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat

za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Od powyższego wyroku apelację wniósł pozwany, zaskarżając go w części tj. co do punktu 1 ww. wyroku w zakresie zasądzonej kwoty 2.878,20 zł wraz z odsetkami, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa procesowego:

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 2 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę z dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu mechaniki samochodowej P. H. (2), a także dowodu z zeznań świadka P. S., które miały wpływ na błędne ustalenie stanu faktycznego poprzez:

- błędne ustalenie, że pozwana nie współdziałała z powodem w zakresie weryfikacji kosztorysu naprawy, podczas gdy warsztat wybrany przez poszkodowanego nie przesłał w sposób prawidłowy kosztorysu naprawy, co uniemożliwiło pozwanej jego skuteczną weryfikację w odpowiednim terminie,

- błędne ustalenie, że faktyczny czas naprawy wyniósł 22 dni, a także że to pozwany doprowadził do wstrzymania naprawy w okresie od 20 marca 2013 r. do 29 marca 2013 r., podczas, gdy pozwany zakład ubezpieczeń otrzymał dopiero po 8 dniach od wynajęcia pojazdu zastępczego, tj. dopiero w dniu 28 marca 2013 r. kalkulację naprawy sporządzoną przez warsztat naprawczy, czego Sąd pierwszej instancji nie wziął pod uwagę.

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego i niewzięcie pod uwagę zarzutu pozwanej, tj. nieodniesienie się w uzasadnieniu wyroku do zarzutu pozwanej z odpowiedzi na pozew, że otrzymała kalkulację naprawy sporządzoną przez powoda dopiero w dniu 28 marca 2013 r., a więc w okresie 8 dni po oględzinach pojazdu, które miały miejsce w dniu 20 marca 2013 r., co miało istotny wpływ na wynik sprawy.

- naruszenie przepisów prawa materialnego tj.

- art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 822 k.c. w zw. z art. 824¹ k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, w sytuacji gdy odpowiedzialność pozwanego Zakładu (...) ogranicza się do naprawienia szkody w zakresie w jakim szkoda rzeczywiście zaistniała, a odszkodowanie powinno odpowiadać wysokości poniesionej szkody w sytuacji gdy najem pojazdu zastępczego przez okres dalszych 9 dni nie pozostawał w związku przyczynowym z zaistniałą szkodą bowiem okres naprawy uszkodzonego pojazdu wydłużył się w następstwie okoliczności za które odpowiedzialności nie może ponosić pozwana.

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1 poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 2.878,20 zł wraz z odsetkami oraz zasądzenie kosztów postępowania za pierwszą i drugą instancję.

Przed Sądem Okręgowym pełnomocnik powódki wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz dokonaną na ich podstawie ocenę prawną, przyjmując je za własne na podstawie art. 382 k.p.c. nie znajdując podstaw do uwzględnienia podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego, jak również prawa materialnego.

Skarżący zarzuca szereg naruszeń normy art. 233 §1 k.p.c., przez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym dowodów z opinii biegłego i świadka P. S. które doprowadziły również do błędnego ustalenia, że pozwana kosztorys naprawczy zweryfikowała dopiero w dniu 29 marca podczas, kiedy dopiero w tym dniu otrzymała ona informację od warsztatu naprawczego o potrzebie ponownej weryfikacji zakresu szkody.

Z tak postawionymi zarzutami nie sposób się zgodzić. Zgodnie z art. 233§ 1k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ramy swobodnej oceny dowodów wskazane w tym przepisie są zatem zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału

dowodowego. Oznacza to, że jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Zarzut błędnych ustaleń i błędnej oceny dowodów może być zatem skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, iż wadliwe ustalenia będące konsekwencją błędnej oceny dowodów wynikają z naruszenia przez sąd orzekający uznanych reguł interpretacyjnych oraz braku logicznego wiązania faktów i niezrozumienia wynikających z nich treści. Zaś strona stawiająca zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. powinna wykazać, że przy ocenie wiarygodności i mocy dowodowej konkretnego dowodu, na podstawie którego sąd dokonał ustalenia faktycznego, przekroczono granice swobodnej oceny dowodów, a nadto, iż miało to istotny wpływ na wynik sprawy.

Dla uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest zatem wystarczające przekonanie samej strony o innej, niż przyjął sąd, doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

Biorąc powyższe wskazania pod uwagę w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji nie naruszył normy art. 233 k.p.c. albowiem ocena przedstawionych dowodów odpowiada opisanym wyżej przesłankom.

Stan faktyczny został bowiem ustalony w znacznej części na podstawie złożonych przez strony i wskazanych przez nie dokumentów, a które Sąd Rejonowy uznał za rzetelne i prawdziwe. Oceny tych dowodów skarżący zresztą nie kwestionuje, a to one stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w sprawie.

Wbrew twierdzeniom apelującego, prawidłowo też Sąd pierwszej instancji, ocenił dowód z opinii biegłego oraz z zeznań świadka P. Ś.. Korelują one dowodami zgromadzonymi w aktach szkodowych prowadzonymi przez samego ubezpieczyciela. Do akt szkodowych został bowiem załączony przez warsztat naprawczy dokument –arkusz naprawy pojazdu odzwierciedlający podejmowane czynności w czasie naprawy pojazdu. Dokumentu tego strona pozwana ani w trakcie trwania postępowania przed sądem ani w procesie likwidacji szkody na drodze przedsądowej nie zakwestionowała co należało uznać ,na podstawie art. 299i 230 k.p.c. za przyznanie przez pozwaną faktów w nich stwierdzonych. Arkusz ten został sporządzony w dniu 22 kwietnia 2013r. Stanowi on rozliczenie poszczególnych czynności i dat ich wykonania w związku z naprawą pojazdu. Z dokumentu tego wynika w sposób niezbity, że zlecenie zostało udzielone przez powódkę w dniu 11 marca 2013r. i tego samego dnia pojazd został przyjęty do naprawy Dzień później, w dniu 12 marca 2013r.zostały dokonane oględziny pojazdu przez pracownika Towarzystwa (...), następnie po sześciu dniach od tej daty, bo 18 marca dostarczono do serwisu zatwierdzoną kalkulację naprawy dokonanej przez pozwanego. W dniu 20 marca zgłoszono potrzebę dodatkowych oględzin w związku z rozebraniem samochodu, a w dniu 29 marca ubezpieczyciel dostarczył do serwisu zatwierdzoną kalkulację naprawy po dodatkowych oględzinach dokonanych przez towarzystwo ubezpieczeń. Tego samego dnia ubezpieczyciel zamówił części zamienne związane z naprawą tegoż pojazdu. Dokument ten stanowił podstawę ustaleń biegłego w sprawie , a wyciągnięte na ich podstawie wnioski słusznie zostały uznane przez Sąd pierwszej instancji za prawidłowe. Po rozebraniu uszkodzonego samochodu, naprawiający dostrzegł bowiem potrzebę dokonania przez ubezpieczyciela dodatkowych oględzin pojazdu i weryfikacji wstępnej kalkulacji kosztów naprawy samochodu, o czym zawiadomił już ubezpieczyciela 20 marca 2013r.. Wniosek ten był przy tym uzasadniony albowiem ubezpieczyciel po weryfikacji zwiększył zakres szkody. Zatem dokonanie takiej weryfikacji i zwrócenie jej dopiero 29 marca doprowadził do wydłużenia czasu naprawy pojazdu. W stanie faktycznym sprawy, wbrew twierdzeniom skarżącego, nie można postawić warsztatowi naprawczemu zarzutu wykonywania czynności z opóźnieniem. Części zamienne zostały bowiem zamówione tego samego dnia, w którym pozwany zwrócił ponowną kalkulację. W tej sytuacji biegły prawidłowo przyjął, iż rzeczywisty koszt wynajmu 22 dni był uzasadniony przebiegiem likwidacji przedmiotowej szkody. Przebieg czynności w potwierdziły także zeznania S.. Skarżący zaś nie zaoferował żadnego przeciwdowodu, który mógłby zmienić ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego należy podkreślić, co zresztą uczynił Sąd pierwszej instancji, że ugruntowane zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie jest stanowisko, że z ubezpieczenia oc w ramach tzw. pełnego odszkodowania z art. 361§1 k.c. poszkodowany może domagać się od ubezpieczyciela

zwrotu kosztów wynajęcia pojazdu zastępczego. Niemożność korzystania z rzeczy w następstwie jej uszkodzenia stanowi bowiem szkodę majątkową, a pomiędzy jej powstaniem a zdarzeniem istnieje adekwatny związek przyczynowy. Poszkodowany może zatem żądać zwrotu kosztów wynajęcia pojazdu przez cały uzasadniony czas naprawy pojazdu. Bez znaczenia przy tym pozostaje, czy osoba poszkodowana jest przedsiębiorcą czy nie, czy może korzystać w czasie naprawy z komunikacji zbiorowej. Przesądził tę kwestię Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 listopada 2011r. w sprawie III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28 zajmując stanowisko, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie lub zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego; nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej.

W ramach odpowiedzialności cywilnej odpowiedzialność sprawcy szkody zostaje zastąpiona odpowiedzialnością gwarancyjną ubezpieczyciela. Zgodnie z art. 822. § 1.k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Natomiast w myśl regulacji zawartej w art. 805 § 2 pkt 1 k.c. odpowiedzialność ubezpieczyciela wynikająca z umowy ubezpieczenia majątkowego wyraża się w obowiązku spełnienia świadczenia polegającego na wypłacie odszkodowania za szkodę powstałą w wyniku przewidzianego w umowie wypadku. Powstanie odpowiedzialności uzależnione jest zatem od wystąpienia przewidzianego umową wypadku, a także od powstania wskutek tego wypadku szkody w majątku ubezpieczonego. Wątpliwości co do wystąpienia przewidzianego umową wypadku oznaczają, że wątpliwa jest także odpowiedzialność ubezpieczyciela (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 2014.05.09., VI ACa 1605/12 LEX nr 1496130).

W stanie faktycznym sprawy zatem Sąd Rejonowy wbrew twierdzeniom pozwanego prawidłowo przyjął, że co do zasady w związku z uszkodzeniem pojazdu, powódka była uprawniona do domagania się zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego, zwłaszcza, że pojazd ostatecznie został naprawiony, a powódka poniosła koszty wynajmu. Rozważyć zatem należało za jaki okres powódce należy się odszkodowanie z tego tytułu. Przed sądem pierwszej instancji zgłosiła ona do rozliczenia koszty wynajmu za okres 22 dni.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie można podzielić stanowiska skarżącego, że uzasadnione i celowe wydatki związane z najmem pojazdu zastępczego obejmują tylko okres 13 dni korzystania z pojazdu. Z przyczyn opisanych wyżej nie budzi wątpliwości, iż poszkodowana, mogła dochodzić odszkodowania za czas, przez który była pozbawiona możliwości korzystania z samochodu, bo skoro samochód mógł zostać naprawiony, to poszkodowany może żądać od zakładu ubezpieczeń zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego poniesionych jedynie w okresie naprawy samochodu (wyrok SN z 26listopada 2002r. ,VCKN 1397/00). W przedmiotowej sprawie technologiczny czas naprawy pojazdu jest tożsamy z faktycznym czasem jej wykonania. Wynika to z opinii biegłego oraz z zeznań świadka S.. Z powyższych względów powódce należało przyznać odszkodowanie za 22 dni najmu pojazdu zastępczego.

Wskazać też należy, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy za pozostawianiem kosztów wynajmu pojazdu w związku przyczynowym z doznaną szkodą przemawia także opinia biegłego.

Z powyższych względów apelacja i została oddalona na podstawie art. 385k.p.c.

W przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego przed Sądem drugiej instancji orzekł na podstawie art. § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.